Sławianin.

TYGODNIK

DLA RZEMIOSŁ, ROLNICTWA, HANDLU, DOMOWEGO GOSPODARSTWA I DLA POTRZEB PRAKTYCZNEGO ŻYCIA W OGÓLNOŚCI.

No. 13.) W SOBOTĘ 25, KWIETNIA 1829. (*cena* 22. *gr*.

Dar, którego dawniéysze nie zaznały lata,
Wniósł *Drake* na ląd stary z odkrytego świata.
W nim nieznanych Ziemianom pożytków tysiące:
Pokarm zdrowy dla ludzi, płyny wzmacniaiące,
Nim owca wykarmiana, daiąc plon bogaty,
Bielszém od śniégu runem, nasze zdobi szaty.

B.

ROLNICTWO. — *Koszta i zyski uprawy zboża używanego do palenia wódki w porównaniu do Kartofli, tudzież wykazanie korzystnego wpływu tych ostatnich, na powiększenie chowu bydła* (*dalszy ciąg st. 180.*). — Obaczmy teraz w iakiéy cenie póydą kartofle, gdy będą na paszę dla przednich owiec użyte; to z następuiącego obliczenia okaże się.

Ilość paszy potrzebna do dobrego utrzymania 40. sztuk krów, wystarczy sowicie na chowanie 400. sztuk owiec. Zimą, nie potrzeba wcale dawać siana tym owcom: mogą przestać na samych kartoflach i słomie. Taki rodzay postępowania przyięliśmy, nie tylko dla otrzymania korzystniéyszego wypadku, ale także dla tego, że iuż rzeczywi-

ście do przezimowania znacznych owczarń z naypomyślniéyszym skutkiem iest używany.

Ten sposób paszenia pociągnie za sobą dla owych 400. sztuk owiec następuiące koszta:

Rozumié się tu trzóda owiec rasy tak czystéy, że ich wełna nie niżéy iak po złp. 5. funt berliński ieden, przedaie się. Owce takie podług dzisiéyszéy ceny kosztowałyby, średnio biorąc, włącznie z trykami, sztuka na sztukę po 60. złp. czyli ogółem 24000. złp. Otóż:

	Złp.
1. Procent od tego kapitału licząc po 6%, wynosi rocznie 1440. złp, zatém tenże procent na 210. dni zimowych przypadaiący, uczyni - - - - - - - - - - - - - -	828½
2. Słomy na przebranie dla owiec (z któréy reszta ieszcze im na podściełkę zostanie) taka owczarnia spotrzebuie funtów 800. dziennie (922½ f. n. p.), co na dni 210. wyniesie 1527¼ centnarów (1937¼ cent. n. p.); licząc zaś każdy centnar po złp. ieden będzie - - - - - - -	1527¼
3. Kartofli wyidzie dwa razy tyle co słomy, to iest na każdą owcę dziennie 4. funty, na całą trzódę funtów 1600. co dzień, to wynosi na przeciąg 210. dni, 3054½ centnarów czyli szefli (3874½ cent. n. p.), po złp. 1½ licząc, będzie - - - - - - - - - - - - - - - - -	4581¾
4. Doglądanie przez ciąg 210. dni - - - - - - - - -	180.
Ogół kosztów przezimowania	7117½
Roczny plon z téy owczarni daiący się otrzymać, można w następuiący sposób ocenić.	
1. *Wełna* z 400. owiec, które uważać będziemy iako nowo zakupioną trzódę złożoną z 384. macior i 16. tryków, a mianowicie:	
z 16. tryków każdy po 5. funtów 80.	
z 384. macior każda po 2½ funta 960.	
Ogółem wełny owczéy 1040. f.	
Co licząc po cenie wyżéy przyiętéy 5. złp. za funt uczyni -	5200.
2. Jagniąt można się spodziéwać 340. sztuk z podanéy liczby macior, wartość każdego po złp. 9. będzie - - -	3060.
3. Jagnięta te dadzą 1½ funta wełny jagnięcéy każde w strzyży Sto-Jańskiéy, czyli ogółem 510. funtów w cenie po złp. 3 - - - - - - - - - - - - - - - - -	1530.
Roczny ogólny dochód	9790.
A zatém dochód ogólny na przeciąg 210. dni, przypadnie -	5632⅗
4. Każda owca da prócz tego iednę furę wybornego gnoju w przezimowaniu, zatém 400. fur, fura iedna po 4. złp.	1600.
Ogół przychodu na 210. dni zimowych przypada	7232⅗
Że zaś ogółem koszta zimowe czynią - - - -	7117½
Pozostanie nadebranego po odtrąceniu. - - - - - -	115,1

A zatém i przy takiém użyciu opłacą się kartofle po $1\frac{1}{2}$ złp. ieden szefel ($3\frac{1}{2}$ złp. za korzec n. m.), albowiem to, co gotowizną wpłynie, tudzież przychówek, pokrywa nietylko procent kapitału włożonego w trzodę i koszta dozoru téyże, ale oraz wspomnioną cenę kartofli; spotrzebowana zaś słoma, została zamieniona z naywiększą dla gospodarstwa wieyskiego korzyścią, na wyborny nawóz i to ieszcze z oszczędzeniem siana.

Ten sposób użytkowania z kartofli tam osobliwie będzie korzystny, gdzie grunt iest suchy i tak jałowy, że ani pod koniczynę, ani za pastwisko dla stada służyć nie może, i ledwie na letnie pastwisko dla owiec dostateczne daie pożywienie. W takiém położeniu trzymanie owiec i ich zimowanie na kartoflach, będzie tym pożyteczniéysze, że taki rodzay gruntu sprzyja uprawie kartofli, i żadną inną rośliną zasiany, tyle piérwiastku pożywnego nie wyda, co pod kartofle użyty.

Bywają znowu i takie dobra, które maią ziemię dość żyzną pod koniczynę, i zdatną do chodowania stada, ale przez wielką odległość od miast, maią odstawę mléka zbyt utrudnioną, a tym samym niedosyć opłacaiącą się. Jeżeli w takiéy okolicy, ieszcze i na tuczenie bydła spuścić się nie można, to w takim razie wyborową owczarnię za szczególniéy korzystną doradzić można; gdyż produkt iéy to iest wełna, na wielkie odległości przedawana i odstawiana być może, nie doznaiąc przez to znacznego uszczérbku w zysku, gdyż stosunkowo do wartości wełny, zwózka nawet na wielką odległość nie będzie zbyt kosztowna.

Gdzie zaś wszystkie nieprzyjazne okoliczności razem są połączone, iak: 1ód niedostatek łąk naturalnych, 2re grunt niezdatny na uprawę roślin pastewnych, 3cie zbytnia odległość od mieysc odstawy; tam uprawa kartofli dla owczarni będzie naypewniéyszym środkiem do powiększenia

korzyści z gruntu, nietylko przez podwyższony dochód, ale także przez wzrastaiące stopniowo z każdym rokiem ulepszenie gleby.

Im bardziéy zostanie owczarnia w takich dobrach powiększona, ale przy zdrowém i żyzném utrzymaniu, tym mniéy szkodzić będzie zwiększenie w téy proporcyi uprawy kartofli na wódkę; a tak, celna trzóda owiec, która przez samę tylko uprawę kartofli dała się z korzyścią zaprowadzić, posłuży znowu na odwrót do powiększenia uprawy kartofli, a ta wzaiemna pomoc, musi wzrastaiącą pomyślność całego gospodarstwa zą sobą pociągnąć.

Przeciwnie w takich dobrach, które także są odległe od ludnych miast, i gdzie dla tego trzeba się brać do płodów łatwo daiących się odstawić, iak wełna, zwłaszcza przedniego gatunku: ieżeli podobne dobra maią przy tém grunt tęgi ale nie mokry, a zatém zdrowy dla owiec, lepiéy sobie postąpi ziemianin, skoro obfite utrzymanie dla swéy wyborowéy owczarni uzyska przez uprawę koniczyny.

Oto są cztéry nayważniéysze drogi wyciągnięcia wielkich korzyści z uprawy kartofli, bo przypadki (iak np. w bliskości wielkich miast) gdzie kartofle, przez prostą przedaż dadzą się zbyć w cenie, tu przyięty albo ieszcze nawet w wyższéy a nawóz z miasta tanio nabyć można, tak są rzadkie, że ledwo warto o nich wspomnieć: w takich bowiem razach, iuż się samo z siebie rozumié, że kartofle znaczny zysk przyniosą, i tam gdzie iest tak piękna sposobność, kartofle iuż i tak na wielką zwykle stopę uprawiaią się.

Wszakże na inne ieszcze cele gospodarcze np. na tuczenie trzódy chléwnéy, karmienie drobiu, na fabrykacyą mączki, daią się kartofle z korzyścią użyć: że to iednak są przedmioty, których wykonanie na wielką stopę w rzadkich tylko przypadkach korzystném stać się może; przeto takie powinny tylko obok iednego z powyżéy obrachowanych

zastosowań uskutecznić się, a tak cel powiekszenia uprawy kartofli osiągniętymby został. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

Cukier z buraków. — Niémasz może rodzaju przemysłu rękodzielnego, któryby w ściśléyszym zostawał związku z rolnictwem, i na iego wzrost silniéy mógł wpływać, zwłaszcza przez zwiększenie chowu bydła, iak fabrykacya cukru z buraków. Gdy iednak, iak doświadczenie przekonało, nie w każdéy strefie i nie w każdéy glebie wzrosłe buraki, zawiéraią iednakową i dosyć obfitą słodycz, a osobliwie ilość cukru krystalicznego taką, aby warto było zaprowadzić iego fabryki, przeto rozsądek każe doyrzale rozważyć ten przedmiot, i dostatecznie obiaśnić go zwłaszcza doświadczeniami, które iuż dotąd kosztem cudzym są nabyte, i to ieszcze z ciągłém a trafném odnoszeniem wypadków otrzymanych do naszego położenia, nim pokwapimy się powierzyć onemu nasze kapitały, czas i pracę: inaczéy na mylnych polegaiąc rachubach moglibyśmy łatwo zabrnąć i zawikłać się nie potrzebnie, a zamiast łudzących, choynie obiecywanych i pięknie przedstawianych zysków, istotną szkodę ponieść. Przykład iaki nam przedstawia Francya w téy gałęzi przemysłu, słusznie być powinien dla nas z wielu względów zachęcaiącym: nie tylko bowiem obecnie przeszło sto fabryk cukru z buraków, produkuiących około 60. tysięcy centnarów cukru surowego, ten kray posiada, i liczba ich szybko z każdym wzrasta rokiem, nie tylko główne siedlisko tych fabryk w Pikardyi i nieudawanie się onych daléy ku południowi iak Lotaryngiia i Burgundya, tudzież brak ich zupełny w prowincyach południowych Francyi świadczyć zdaie się, że strefa daléy ku północy położona więcéy sprzyia wykształcaniu się piérwiastku cukrowego w tym korzeniu, (co prócz tego zdaią się potwiérdzać próby w Szląsku, w niektórych częściach Niemiec i Rossyi czynione), ale co naywięcéy zasługuje na uwagę, że to iest właśnie we

Francyi iuż druga epoka fabrykacyi cukru z buraków, gdzie po piérwszym tych fabryk upadku, za otworzeniem targów stałego lądu Europy dla towarów zamorskich osad, po bliższém rozważeniu tego przedmiotu, uznano iż ten rodzay fabrykacyi iest w stanie *współ-ubiegać się co do ceny i dobroci* z cukrem trzcinowym nawet we Francyi, gdzie ziemia i robotnik w daleko iest wyższéy cenie iak u nas. Że bowiem w roku 1810. i następnych latach, iuż dla zachęty przykładem i wsparciem, iakie ówczesny Rząd Francyi powodowany systemem wykluczenia ile możności zupełnego, chociażby téż naygwałtownieyszemi środkami towarów osadniczych z targów Europy— przedsięwziął, iuż dla przypodobania się Władzy, iuż dla nowości przedmiotu i znacznych zysków iaki ten rodzay monopolu (gdzie cukier do ogromnéy ceny złp. 10. za funt ieden doszedł), musiał przez brak konkurencyi przedstawiać, rzucono się do téy fabrykacyi (iuż było wówczas do 160. fabryk w całém państwie francuzkiém), zwłaszcza maiąc sobie w pięknem świetle wystawione korzyści w raportach ówczesnych P. Chaptal, w udoskonalonéy fabrykacyi P. Baruel, i ulepszonéy uprawie buraków P. Deyeux, to nic dziwnego: ale że po przywróceniu dawnego porządku, dawnych wolnych stosunków handlowych, i po tak ogromnie zniżonéy cenie cukru, która naturalnie przez obfity napływ tego artykułu z osad zamorskich musiała do dawnego wrócić stanu, że mówię po tém wszystkiém w roku 1816. i następnych, pomimo odstręczaiącego upadku dawnych fabryk cukru z buraków, miano dosyć odwagi wrócić się do tego rodzaju przemysłu, i pomimo konkurencyi, a zatém nizkiéy ceny, na nowo zakwitła, iuż teraz bez przymusu, ta fabrykacya i rozkrzewiła się, to iak iest naypewnieyszym dowodem iéy rzeczywistéy wartości, tak nie mogło być tylko wypadkiem ściśleyszego obliczenia i znacznie iuż wydoskonalonych sposobów fabrykacyi.

Tymczasem ieżeli nieprzestaiąc na wzorach iakie nam Francya w tym przedstawia przedmiocie, ostrożnie i z rozmysłem postępuiąc, obeyrzymy się na inne kraje, wyznać musimy, że zmnieysza się po trochu ochota do myślenia o fabryce cukru z buraków. Jakoż w téy części Flandryi która od Francyi odpadła i do Belgium została wcielona, nie tylko wcale nie wzięto się do przywrócenia, tamże za czasów Napoleona założonych, a po nastaniu ogólnego pokoju upadłych fabryk tego rodzaju, ale nawet uprawę buraków, pomimo ich przewyższaiącéy wszystkie inne rolnicze rośliny plenności, prawie całkiem równie iak w Alzacyi odrzucono, gruntuiąc się na istotném czy urojoném postrzeżeniu, że buraki użyte za paszę dla krów, zmnieyszaią ich doyność. Sama tylko, ile wiemy, fabryka Pireta w *Leodium* dotąd bez przerwy iest w ruchu. W Bawaryi także pomimo usiłowań Rządu ten rodzay przemysłu nie wkorzenił się, i z kilkunastu dawnych fabryk ledwie iedna na wielką stopę w *Obergiesing*, majętności należącéy do Pana v. Utzschneider dotąd się utrzymała. Pomyślne skutki okazywały się początkowo z zakładów tego rodzaju w Austryi i dość długo trwały np. w *Jnzersdorf*, *St. Pölten*, *Horcowicach*, *Zyak*, *Czesławiu*, *Libochn*, i wszystko co w téy mierze przywiedziono do skutku, można nazwać nie próbami, ale właściwą fabrykacyą, a przecie ten rodzay przemysłu nie zyskał tu także naturalizacyi. W innych krajach niemieckich znayduią się wprawdzie dotąd tu i owdzie fabryki cukru z buraków w dość kwitnącym stanie, iak Schicklera w Berlinie, w krajach nadreńskich, a osobliwie sławna fabryka Pana Nathusius przy Magdeburgu. Szląsk także który był kolébką téy gałęzi przemysłu, posiada podobnież niektóre zakłady tego rodzaju, a szczególniéy od dawna znana naypiérwsza w świecie fabryka barona de Koppy w *Krajnie* dotąd ciągle się utrzymuje w kwitnącym stanie; lecz to wszystko nie daje ilości produktu

takiéy, aby pokazywało nadzieje obeyścia się całkiem lub w znaczney części, bez cukru obcego, a zatém nie wzbudza dosyć zaufania do tego rodzaju fabrykacyi.

Dla zapewnienia się o rzetelnych korzyściach iakich z fabrykacyi cukru zaprowadzonéy w naszym kraju spodziéwać się można, zważmy naprzód niektóre główne zasady rachuby z doświadczenia czerpanéy, na któréy się ona opiéra. Zwykle dziś przyimuie się, że buraki dobrego gatunku, stósownéy uprawy, i przyzwoitego zakonserwowania, wydaią średnio $4\frac{1}{2}$ procent cukru nieczyszczonego krystalicznego czyli faryny, to iest ze stu funtów buraków świéżych $4\frac{1}{2}$ funta cukru, a 4. f. melasu czyli syrupu. Obiecuią nam wprawdzie w naszym klimacie buraki bogatsze w piérwiastek krystaliczny cukrowy, lecz na to spuszczać się nie można, póki doświadczenie nie stwierdzi tego domniemania, na co oczywiście i stósowna uprawa wpływ miéć będzie; zawsze pewniéy liczyć tylko 4% cukru. Soku przez dokładne wytłoczenie otrzymuie się 70% to iest ze 100. funtów francuzkich ($120\frac{2}{3}$ funt n. p.) 35. do 40. kwart n. m; papki zaś czyli miazgi pozostaie dla karmienia bydła 30%. Uważaymy teraz produkcyą buraków na danéy powiérzchni gruntu: lubo ta iest bardzo nie stała, iako zależąca od wielu okoliczności, iednak można przyiąć iak rachuią we Francyi, że ieden *arpent* ziemi dobrze doprawnéy daie buraków 30000. francuzkich funtów (397. centnarów n. w. z iednego morga n. m.), ieżeli rok urodzayny, a nadewszystko ieżeli robaki ich nie uszkodzą; lecz bezpieczniéy iest w rachunku, póki się uprawa więcéy nieudoskonali, przyjąć średnio 20000. funtów na ieden *arpent* (265. centnarów n. w. z morga n. m.). Z iednego *hectare* można dziś z pewnością rachować $237\frac{1}{2}$ do 271. centnarów metrycznych, to iest każdy centnar po 100. kilogr., a to biorąc średni wypadek z 10. plonów otrzymanych

w różnych częściach Francyi i doświadczeń czynionych przez P. Möllinger na iednym gruncie w ciągu 10. po sobie następuiących lat, co daie na ieden morg polski n. m, centnarów 316. do 364. n. w. W Austryi liczą że ieden Joch (N. Oest.) wydaie zwykle 600. cent. wiédeńskich (około 720. cent n. w. na morg. nasz) iako maximum.

(Dalszy ciąg nastąpi).

MOSIĘŻNICTWO. — *Bronzowanie wyrobów miedzianych.* — Znamy wiele sposobów bronzowania; na szczególniéyszą iednak zasługuią uwagę następne, wyięte zdziennika *Technical Repository.*

Bronz zielony. — Weź kwartę mocnego octu, łót ieden farby zielonéy zwanéy *Mineralgryn*, łót umbry, łót soli ammoniackiéy, łót gummy arabskiéy, 4. łóty jagód szakłakowych (*Ramnus Catharticus*), łót koperwasu, i około 6. łótów owsa zielonego bez którego obeyść się w robocie nie można. Rozpuść sole i gummę w małéy ilości octu, zmieszay wszystko wspólnie w naczyniu glinianém z jagodami szakłakowemi i owsem w miernéṁ cieple, zagotuy mieszaninę, po ostudzeniu przecedź przez flanelę, a otrzymasz kolor bronzowy do użycia gotowy.

Bronz używany na miédź. — Bierze się kwartę mocnego octu, 2. łóty soli ammoniackiéy, łót ałunu, ½ łóta białego arszeniku, rozpuszcza się wszystko w occie, a mieszanina z tąd otrzymana zdatna będzie do użycia. Ten bronz nie mniéy będzie dobrym, gdy saméy tylko soli ammoniackiéy z octem użyie się. W Anglii bronzownicy powszechnie używaią tego sposobu, który udaie się zawsze, ieżeli metal maiący być bronzowanym, iest dobry.

W czasie przygotowania koloru do bronzu, wyciéra się iak naymocniéy miédź daną do bronzowania, co się robi

przez opiłowanie, toczenie, lub wyciéranie papiérem z piaskiem, albo téż przez zanurzenie w kwasie saletrowym; ten ostatni sposób iest naylepszy, słusznie więc zasługuie na piérwszeństwo zwłaszcza w tedy, gdy chcemy zupełny skutek otrzymać.

Sposób bronzowania mieszaniną powyższą. — Pociąga się mieszaninę małą szczoteczką, staraiąc się o to, aby rzecz pociągana, była zwilgocona od płynu. Gdy otrzymamy kolor żądany, co w ogólności w czasie od 20. do 30. minut odbyć się powinno, obmywa się prędko robota wodą zimną dla dobrego wymycia, i wysusza się na miernym ogniu rozpalonym z drzazek, wreszcie pokrywa się wszystko warstewką wernixu naśladuiącego pozłacanie, dla zachowania kolorów. Zdarza się często, że mosiądz nie nada od razu robocie koloru dosyć ciemnego; zaradza się temu iak następuie.

Zmieszay około $\frac{1}{2}$ łóta sadzy lampowych bardzo delikatnych z całą blisko kwaterką spirytusu, i przefiltruy mieszaninę. Ogrzéy potém sztuczkę daną do bronzowania do tego stopnia, ażeby ią trudno było w ręku utrzymać, i za pomocą delikatnéy szczoteczki z siérci wielbłądzéy, któréy użyiesz iak przy pociąganiu wernixem, pociągniy mieszaniną sztuczkę daną do pozłoty. Gdy sztuczka oziębnie, wypoleruy ią szczotką miękką, lub szmatką z płótna, napojoną oliwą zieloną czystą, potém zaś pociągnąć trzeba rzecz bronzowaną wernixem; tym sposobem otrzymuie się naypiękniéyszy bronz, iaki tylko dać można na mosiądzu. Jeżeli robota nie będzie mocno czarna od téy mieszaniny, i ieżeli wernix użyty nie iest błyszcząco - złoty, bronz nadany, będzie pięknie ciemno - zielony: kolor, który dziś iest w modzie u bronzowników angielskich.

Stąd się pokazuie, że wszystkie barwy nazwane bronzami zielonemi, robią się bardzo łatwo, nadaiąc mniéy lub więcéy powłok farby czarnéy, a stósownie do koloru wernixu żółtego, będzie mniéy lub więcéy ciemny.

Ważną tu iest uwaga, że im ciemniéyszy kolor będzie dany, tym będzie trwalszy.

Sposób nadania bronzowi barwy stósownéy bez użycia sadzy. — Jakikolwiek bronz przygotowawszy powyższym sposobem, ieżeli po wysuszeniu roboty, kolor nie okaże się ciemny iak się żądało, wystawia się sztukę na ogień lub działanie słońca strzegąc się przewiéwu wiatru, obraca się na wszystkie boki, a potém szczotką wyczyści. Otrzyma się i tym sposobem dość piękny bronz. — *L.* —

ZAKŁADY UŻYTECZNE. — *Bank Anglii.* (*Ciąg dalszy ze st.* 189.). — Kapitał Banku (*) z którego powstaiącemi zyskami właściciele Akcyj dzielą się, wynosi 14,553000. funt. sterl. Powstał on głównie przez subskrypcyą piérwszych właścicieli. Skoro ci pomnożyli swóy kapitał i przez urośnięcie nagromadzonych korzyści powiększyli go, wtenczas i inni Interessanci widząc pomyślne skutki, przystąpili do tego zakładu.

Źrzódła dochodów Banku nie daią się ściśle oznaczyć: głównie iednak wypływaią 1mo z procentów, stałych awansów iakie Bank podiął się uskutecznić, 2re z procentów, tak awansów niestałych, iak biletów skarbowych (*Exchequer-notes*), 3cie z wypłat iakie Rząd wnosi za dostarczoną pożyczkę, za uskutecznienie przekazań i wypłacań diwidendów, i z korzyści iakie przynosi kapitał w pogotowiu leżący na diskontowanie wexlów.

(*) Mówiąc wyżéy w tym artykule na st. 190. o cenach po iakich Bank złoto przyimuie, należy pamiętać, że w Anglii iest osobna stopa do ważenia złota, śrébra i kleynotów, zwana *Troy Weight*. Jeden funt *Troy* dzieli się na 12. uncyi, uncya na 20. skrupułów zwanych *Penny-weigts* czyli *Dwt*, a taki skrupuł na gran 24. Uncya handlowéy zwyczaynéy wagi angielskiéy to iest *Avoirdupois*, która iest 16stą częścią swego funta, ma się do uncyi *Troy*, iak liczba $75516\frac{2}{3}$ do $64658\frac{2}{3}$; a do uncyi n. w. p. iak piérwsza liczba do $70297\frac{5}{6}$.

Pomnożony zysk czysty czyni, że Bank może dawać 10% diwidendy ze swego całkowitego kapitału, to iest rocznie 1,335000. funt. sterl. oprócz przewyżki w bilansie.

Śledztwa do których proponowane przedłużenie postanowienia ograniczaiącego brzęczącą wypłatę, znanego pod nazwiskiem *Bank-restriction-bill* dało powód, obiawiły publiczności następuiący wykaz rachunków Banku, które zostały z dniem ostatnim Maja 1819. roku zamknięte. Stosunki zrównane (*Saldi*) na korzyść Banku tak się zdawały okazywać.

1° Za awanse Rządowi na bilety Izby Skarbowéy dla cła od słodu; na pożyczkę w roku 1808; na dopełnienie w roku 1816. po 4%; na upłyniony procent temi rachunkami objęty i pożyczoną Rządowi diwidendę po którą się niezgłosili właściciele.	9,078,330.
W monecie i sztabach, w wykupionych biletach Jzby skarbowéy, w procentach na wexle i noty bankowe diskontowane, w biletach Jzby skarbowéy Jrlandyi, w pożyczkach.	30,101,420.
Ogółem funt. sterl.	39,179,750.

Passiva zaś Banku naprzeciw powyższemu stały w ówczas:		
w notach bankowych będących w obiegu. - - - - - - - -	24710770.	
w innych długach. - - - - - -	9237790.	33,948,560.
Przewyżka na korzyść banku funt. sterl.		5,231,190.

Nie liczą się w to ani piérwsze awanse kapitału Bankowego wynoszącego 11,686800. fun. st. z którego ma Bank 3%, ani awanse z roku 1816. w kwocie 3,000,000. funt. st. które taki sam procent 3% przynoszą.

Bieg czynności tego zakładu opiéra się na następuiących głównych rozporządzeniach.

Stér iego iest powierzony radzie, złożonéy z iednego Rządcy (*Governor*), iednego Rządcy-Namiestnika (*Deputy-Governor*) i 24. Dyrektorów. Komplet stanowi naymniéy 13. członków, z których ieden musi być koniecznie Rządca lub Rządca Namiestnik Rada stoi pod Dozorem i Kontrolą Dyrekcyi generalnéy, złożonéy z właścicieli Kapitału bankowego.

Każdy może być wybranym na Rządcę ieżeli 4000. L.
na Rządcę-Namiestnika ditto 3000. „
na Dyrektora . . ditto . 2000. „
na Właściciela . ditto . 500. „
ma w Banku przynaymniéy na miesięcy 6, inaczéy nie ma prawa głosowania w Główném Dyrekcyi.

Dyrektorowie Banku dzielą się na starszych i młodszych *senior-and junior Directors*; do piérwszych należą tacy którzy iuż sprawowali godność Rządcy i potém bez przerwy przy Dyrekcyi zostaią, ieżeli nie utracą prawa do tego, przez brak odpowiedniego kapitału w Banku.

Ci starsi Dyrektorowie tworzą wraz z obudwoma Rządcami Komitet Skarbu, któremu wszystkie czynności z Rządem są powierzone, i tylko ci są z istotnym stanem interessów Banku obeznani.

Urzędowanie Dyrektorów młodszych trwa dwa roki, po upłynionym tym przeciągu czasu na przemian wystąpić muszą, poczém znowu mogą być wybrani, i zwykle na nich wybór pada.

Podług statutów Banku corocznie wybór dyrektorów pomiędzy 25. Marca a 25. Kwietnia, przez główną Dyrekcyą odbyć się winien. Dochowania téy ustawy iak wszystkich innych święcie dotąd pilnuią, iakoż r. b. 7ego Kwietnia był wybór na Rządców obudwóch dla zastąpienia PP. *Samuel Drewe* Esq. *Governor* i *John Horsley Palmer* Esq. *Deputy-Governor*, 8ego zaś Kwietnia wybiérano Dyrektorów, a wybory z takim rozmysłem odbywaią się, i tak ogół wybiéraiących zaymuią, że każdy trwał przez 5 godzin. Rządcy oba sprawuią swe urzędy także przez dwa lata. Pospolicie Rządca-Namiestnik następuie po piérwszym w urzędowaniu; z pośród 24 dyrektorów tylko 16 może być na rok następuiący nowo-wybranych, a 8 corocznie wychodzi z urzędu, ale ieden z nich postępuie na Rządcę-Namiestnika.

Chcąc być umieszczonym w biórach Banku iako pomocnik (Commis), trzeba być przez iednego z Dyrektorów przedstawionym, a gdy główna Dyrekcya uzna potrzebę przyięcia nowych oficyalistów, wtenczas wybiéraią się oni koleyno z tych, którzy są poleceni od Dyrektorów, maiących ieszcze do tego prawo.

Rządca ma prawo mianowania dwóch oficyalistów, gdy tym czasem każdy dyrektor tylko iednego może mianować: lecz zato zawsze na każdych sześciu wybranych biuralistów, służy mu przywiléy umieszczenia iednego, ale ten musi być synem którego z oficyalistów banku w czynnéy służbie będących.

Przypuszczona do umieszczenia w iedném z biur banku, osoba, nie może być młodsza iak 17 lat, i składa dwie Kaucye każdą po 500 funt. sterl. a to dla pokrycia strat w téy wartości, którychby Bank doznać mógł przez złe sprawowanie się przyiętego. Kandydat przechodzi przez mały examen w izbie obrachunkowéy, dla przekonania się o iego biegłości w pisaniu i rachunkach. Poczém Dyrekcya główna stanowi o iego umieszczeniu w iednéy z dwóch odnóg biur, to iest w Buchhalteryi lub w Kassie; do któréy się z nich dostanie rzadko iuż otrzyma inne przeznaczenie.

Oficyalistom Banku iest surowo zakazane pod utratą mieysca, trudnienie się handlem, i spekulacya papiérami publicznemi (*Stock-broker or Stock-jobber*). Biur wszystkich w tym banku iest około 45; liczba ogólna oficyalistów blisko 930, prócz tego posłańców, odźwiernych i stróżów nocnych około 80. *(Dalszy ciąg nastąpi)*.

TELEGRAF SŁAWIANINA.

— Wystawiono niedawno w Paryżu (*rue du Colombier Jacob.* 18.) na widok publiczny narzędzie P. Dericquehem które tenże zowie *Regulateur universel*. Jest ono przenośne i służy

do znalezienia z wielką łatwością i bez bussoli, prawdziwéy godziny i czasu średniego po słońcu, w każdéy porze dnia, i w każdym kraiu. Co większa, że to narzędzie ma nie wymagać żadnego usposobienia od osoby, która go chce użyć, i że cena poiedynczego 25. franków, z podstawką zaś do ustawienia, 35. fr. wynosi.

— Wyszło świéżo w Wrocławiu dzieło botaniczne ułożone przez P. P. Grabowskiego i Wimmera, pod napisem *Flora silesiaca*, czyli wyliczenie wszystkich gatunków roślin, któ- re w Szląsku dziko rosną.

— W xięstwie Darmstadt w bliskości Eppensheim w prowincyi Arney, wykopano ogromną szczękę osobnego rodzaju zwiérza. Ten podług zdania P. *Cuvier* musiał mieć do 19. stóp długości, a zatém był większy od *Megatonix*, którego długość 12. stóp wynosiła.

— Wiadomo iest że szwaycarski fabrykant P. Guinant utworzył był krążek szkła tak zwanego *Flintglass* sześć cali średnicy maiący, przeznaczony na soczewkę przedmiotową, i takowy oddał pod sąd Królewskiemu Towarzystwu Londyńskiemu. Sąd ten wypadł arcy-zaszczytnie dla autora, Towarzystwo bowiem przyznało wyższość iego ważnemu wyrobowi, nad wszelkie dotąd znaiome flintglassy fabrykacyi angielskiéy, tak co do większéy iiednostaynéy gęstości, iak co do zupełnéy czystości. Nie mniéysze zalety zyskało szkło drugie, także optyczne, znane pod nazwiskiem *Crown-glass*, gdyż przewyższało angielskie szczególniéy twardością i usunięciem zielonawości, pochodzącéy od węgla kamiennego, którym się wyłącznie piece hutnicze w Anglii opalaią. Naczelnicy wielkiego zakładu szklano-hutniczego w *Choisy-le-Roi* PP. Thibaudeau i Bontemps, chcąc wstąpić w ślady fabrykanta szwaycarskiego, z którego śmiercią taiemnica téy ważnéy fabrykacyi zaginęła, dokładali wszelkiéy usilności w utworzeniu tych gatunków szkieł optycznych, w doprowadzeniu onych do pożądanéy doskonałości, niemniéy zaś w wyszukaniu pewnego i regularnego postępowania, aby udanie się nie od przypadku zależało. Przedstawili oni Paryzkiéy Akademii Umieiętności iako piérwsze próby, cztéry krążki Flintglassu; ieden ma 5. cali 10. linii paryz. średnicy, drugi 6.c. 8. lin., trzeci 12. c., czwarty 14. c. Akademiia uznała, że co do gęstości przechodzi angielski flintglass, ale niewyrównywa gęstości flintglassu P. Guinant. Przedstawiony kawałek Crownglassu zdawał się być wybornym, lecz był za mały, aby można przystąpić do sądzenia o nim.

TABLICA WSCHODU I ZACHODU SŁOŃCA I ZNACZNIÉYSZYCH PLANET

Data		Słońca wschód	Słońca zachód	Xiężyca wschód	Xiężyca zachód	Liczba dni upłynionych po nowiu	Merkurego wschód	Merkurego zachód	Wenusa wschód	Wenusa zachód	Marsa wschód	Marsa zachód	Jowisza wschód	Jowisza zachód	Saturna wschód	Saturna zachód	Uranusa wschód	Uranusa zachód
Kwiec.		g. m	g. m	g. m (rano)	g. m		g. m (rano)	g. m (wieczór)	g. m (rano)	g. m (wieczór)	g. m (rano)	g. m (wieczór)	g. m (wieczór)	g. m (rano)	g. m (rano)	g. m (rano)	g. m (rano)	g. m (rano)
26	N.	4 48	7 12	1 12	10 39 ran.	23	4 38	5 57	4 30	6 47	6 12	10 41	10 26	6 44	9 56	1 34	2 8	10 33
27	P.	4 47	7 13	1 53	11 51 wieczór	24	4 38	6 5	4 29	6 50	6 11	10 41	10 22	6 40	9 52	1 31	2 4	10 29
28	W.	4 45	7 15	2 28	1 5	25	4 37	6 12	4 27	6 53	6 9	10 41	10 18	6 36	9 49	1 27	2 2	10 25
29	S.	4 43	7 17	3 2	2 20	26	4 37	6 19	4 26	6 56	6 7	10 40	10 14	6 32	9 45	1 23	1 56	10 20
30	C.	4 41	7 19	3 11	4 2	27	4 37	6 28	4 25	6 59	6 6	10 40	10 10	6 28	9 42	1 20	1 52	10 16
1	P.	4 39	7 21	3 43	5 19	28	4 36	6 36	4 23	7 1	6 5	10 39	10 5	6 24	9 38	1 17	1 46	10 12
2	S.	4 37	7 23	4 16	6 34	29	4 36	6 44	4 22	7 3	6 4	10 39	10 1	6 20	9 35	1 13	1 42	10 8

Ostatnia kwadra Xiężyca dnia 26. o god: 4. min: 19. sek: 50. wieczór

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE CZYNIONE W OBSERWATORYUM ASTRO: WARSZ:

Kwiecień 1829	Barometr w cal: i lin: paryz: redukowany do zera	Termometr Réaum:	Hygrometr	Kierunek Wiatru	Stan Nieba
17	cal. 27 lin. 3, 57	+ 12° 2	95°	północno-wschodni	pogodny
18	27 4, 94	+ 10, 2	95	zachodni	pochmurny
19	27 7, 81	+ 7, 5	89	północno-zachodni	pogodny
20	27 7, 46	+ 11, 0	91	południowo-zachodni	słońce z chmurami
21	27 7, 39	+ 7, 2	91	zachodni	dészcz
22	27 7, 36	+ 7, 3	87	wschod-połud-wschod	pogodny
23	27 5, 36	+ 8, 3	90	wschod-połud-wschod	pochmurny

Dnia 2. Maja Zaćmienie 1go Xiężyca Jowiszowego o godzinie 14. min: 40. sek: 49.

W Warszawie.

W DRUKARNI WĘCKIEGO.

Nakładem Wydawcy.